

TRZY NIEMIECKIE DOKUMENTY DOTYCZĄCE PROBLEMU ŚLĄSKIEGO
W LATACH 1919—1920

Dokumenty poniższe pochodzą z Archiwum Niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Auswärtiges Amt) w Bonn.

Pierwszy z nich to list dra Waltera Schotte do hrabiego Bernstorffa, przewodniczącego Niemieckiej Komisji Pokojowej w Berlinie z 11 maja 1919, w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. Nie udało się ustalić bliższych danych o osobie autora listu. Jest on interesujący przede wszystkim z tego względu, iż strona niemiecka dała w nim wyraz przekonaniu, że szanse zwycięstwa w ewentualnym plebiscycie na Górnym Śląsku posiada Polska. Ocena ta jest całkowicie uzasadniona. Potwierdził ją wynik wyborów samorządowych w listopadzie 1919 r., w którym zdecydowaną większość głosów uzyskali radni polscy. Dokument ten potwierdza tezę historiografii polskiej o przewadze ludności polskiej na Górnym Śląsku i o pragnieniu śląskich Polaków zjednoczenia się z Macierzą. Podważa on jednocześnie ówczesną oficjalną tezę propagandy niemieckiej, a przede wszystkim poglądy głoszone przez wielu niemieckich historyków, o proniemieckiej postawie większości Ślązaków. Tezę tę zawiera również znana odpowiedź rządu niemieckiego na projekt traktatu pokojowego, przekazany Niemcom przez państwa ententy. Wbrew temu, w wewnętrznej korespondencji, której przykładem jest zamieszczony niżej dokument, strona niemiecka nie ukrywała niewygodnej dla niej prawdy o rzeczywistej sytuacji na Górnym Śląsku. Ażeby nie dopuścić do zwycięstwa Polski w plebiscycie rząd niemiecki zaczął lansować ideę utworzenia samodzielnego państwa górnośląskiego. Mniemano w Berlinie (przyznać trzeba, nie bez słuszności!), że będzie to z punktu widzenia interesów niemieckich dogodniejsze aniżeli zwrot Górnego Śląska Polsce. Ruch na rzecz utworzenia samodzielnego państwa górnośląskiego zapoczątkowany w połowie 1919 r. na Górnym Śląsku nie rozwinął się tu na szerszą skalę. Przytoczony niżej list jest jeszcze jednym dowodem, iż ruch ten inspirowany był z Berlina i miał charakter antypolski.

W latach 1920—1921 dokonana się w nastrojach ludności Górnego Śląska zmiana niekorzystna dla Polski, czego wyrazem był plebiscyt z 20 marca 1921. Był to rezultat nacisku wywieranego na ludność przez niemiecką propagandę, administrację i przemysłowców, a nade wszystko następstwo bardzo niekorzystnej sytuacji, w której znalazło się państwo polskie w 1920 r., zaangażowane w wojnę na wschodzie. Fakt ten strona niemiecka wykorzystała umiejętnie i wszechstronnie.

Drugi dokument to sprawozdanie oddziału armii obcych niemieckiego Sztabu Generalnego (nazywanego wówczas ze względu na decyzje traktatu wersalskiego Zarządem Wojskowym) za miesiąc sierpień 1919 r. Szefem tego zarządu był w czasie od 1 października 1919 do 25 marca 1920 gen. Hans von Seeckt. Sprawozdanie to, noszące datę 2 września 1919 dotyczy sytuacji wojskowej Polski. Zawarte w nim dane

o rozmieszczeniu i stanie ilościowym polskich sił zbrojnych są nieścisłe. Wynika z nich mianowicie, że Polska dysponowała pod koniec sierpnia 1919 r. 320 tys. żołnierzy (w pierwszym punkcie załącznika jest błąd w rachunku — suma zamiast podanych 120 tys. wynosić winna 122 tys.), podczas gdy w rzeczywistości — według źródeł polskich — ogólny stan polskich sił zbrojnych wynosił 1 września 1919 r. — 585 tys. ludzi. Ale i te dane nie są jeszcze całkowicie pewne. Wymagają one dalszej weryfikacji.

Najistotniejszą sprawą poruszoną w tym dokumencie jest obawa autorów, że po pierwszym powstaniu śląskim nastąpić może atak wojsk polskich na Niemcy w celu przyłączenia przy pomocy siły Górnego Śląska do Polski jeszcze przed ratyfikacją traktatu wersalskiego. Sądzą oni, że bez uszczerbku dla sytuacji na froncie wschodnim dowództwo polskie może przerzucić dodatkowe siły na zachód i podjąć akcję antyniemiecką. Autorzy dokumentu nie podali przesłanek, na których opierali swe przypuszczenia co do ataku polskiego, poza uwagą, że w tym kierunku popycha rząd polski opinia publiczna w Polsce. Konkluzja, jaką wyciągają z tego — to żądanie, by nie uszczuplano sił niemieckich na Górnym Śląsku.

Na podstawie źródeł polskich stwierdzić można, że rząd polski w 1919 r. nie zamierzał angażować polskich sił zbrojnych do walki o zjednoczenie Górnego Śląska z Polską, choć niektóre koła społeczeństwa, przede wszystkim zaś na Śląsku, domagały się tego, a wśród wojskowych byli zwolennicy tego rodzaju rozwiązania sprawy śląskiej. Dotychczasowy stan badań pozwala sformułować pogląd, że nie było wówczas po stronie polskiej realnego planu zaatakowania Niemiec. Nasuwa się wobec tego pytanie, czy w niemieckim Sztapie Generalnym wierzono rzeczywistość w możliwość ataku wojsk polskich, czy też pogłoski w tej sprawie wyolbrzymiono po to, ażeby nie dopuścić do zbyt daleko idącego zmniejszenia niemieckich sił zbrojnych, czego domagał się traktat wersalski. Wydaje się, że na oba te pytania odpowiedzieć trzeba twierdząco, z dodatkową uwagą, że okoliczności wskazane w drugim pytaniu odgrywały rolę decydującą. Teza o zagrożeniu Niemiec ze strony Polski pojawiła się wówczas, w 1919 r., po raz pierwszy. Niemieccy militaryści w latach późniejszych często posługiwali się tą tezą, by usprawiedliwić zbrojenia Niemiec. W rzeczywistości jednak Niemcy nigdy nie były zagrożone przez Polskę. Przytoczony niżej dokument, to przyczynek do genezy tego problemu.

Dokument trzeci, z sierpnia 1920 r., dotyczy ruchu polskiego we Wrocławiu i aspiracji polskich do przyłączenia do Polski również Śląska Dolnego z Wrocławiem. Dokument ten (wraz z trzema załącznikami) ocenia przesadnie ówczesne polskie możliwości odebrania Niemcom Dolnego Śląska, jest on jednakże świadectwem żywotności środowisk polskich we Wrocławiu i patriotyzmu śląskich Polaków. Polski ruch we Wrocławiu był skromny i daleko mu było wówczas do tego rozmachu, jaki cechował walkę Polaków na Górnym Śląsku, jednakże fakt, że nawet ówczesne władze niemieckie mówiły o tym ruchu i traktowały go jako niebezpieczny dla siebie, ma dziś swą jednoznaczną wymowę.

Leon Grosfeld, Tadeusz Jędruszczak

1919, maj 11, Berlin. Pismo W. Schotte do hr. Bernstorffa w sprawie nastrojów ludności Górnego Śląska w związku z projektem przeprowadzenia plebiscytu

Euer Excellenz!

Nach den Kundgebungen der Reichsregierung ist es beabsichtigt, der Friedensvertretung der verbünderten feindlichen Regierungen in Versailles als Antwort auf den uns überrichten Friedensvertragsentwurf einen Gegenentwurf zu übergeben, der sich streng an die in den „14 Punkten“ Wilsons festgelegten Grundsätze halten soll.

Unter diesen Umständen ist es unvermeidlich^a, dass wir die Abstimmung in Oberschlesien anbieten müssen!

Euer Excellenz mache ich aber darauf aufmerksam, dass nach meiner gewissen Ueberzeugung, die alle verantwortlichen Führer des Deutschen Oberschlesiens, insbesondere auch die Leiter der Agitationsarbeit teilen, eine^a Abstimmung über die einfache Frage: „Deutsch oder polnisch?“ zweifellos zu Gunsten der Polen ausfallen wird!^a

Wir müssen daher, um das Schlimmste, das Polonisch Werden sichere verhindern zu können, fordern:

I. dass eine Abstimmung über die drei Fragen zu erfolgen hat: 1. ob Oberschlesien deutsch bleiben will; 2. ob Oberschlesien polnisch werden will; 3. ob Oberschlesien ein selbstständiger Staat werden will.

Zu Frage 3 ist zu bemerken, dass Neutralität nicht gefordert oder angenommen werden darf.

II. Das die Abstimmung über die drei Fragen in der Weise vorzunehmen ist, dass die Bejahung der einen, die Bejahung der anderen nicht ausschliesst, dass also, wer sich für deutsch entscheidet, sich gleichzeitig doch auch für Selbstständigkeit entscheiden und umgekehrt auch der, der sich für polnisch entscheidet, ebenfalls gleichzeitig für Selbstständigkeit stimmen darf.

Ein derartiges Verfahren wird zweifellos, die absolut grösste Zahl der Stimmen für Selbstständigkeit ergeben.

Zu überlegen ist alsdann: Ob auf Grund dieses Abstimmungsresultates ohne weiteres die Selbstständigkeit zu konstituieren ist, oder nunmehr eine neue Abstimmung erfolgen soll zwischen den beiden meistbegünstigten Wünschen, also entweder zwischen Deutschbleiben und Selbstständigkeit oder zwischen Polnischwerden und Selbstständigkeit. Es ist nicht ganz ausgeschlossen, dass durch die Bereicherung der ersten Abstimmung mit der dritten Frage nach Selbstständigkeit die polnischen Anschlusswünsche an Zahl unter die Deutschen Stimmen gesunken sein können. In diesem Fall würden bei der zweiten Abstimmung vielleicht auch gegenüber der Selbstständigkeit die deutschen Stimmen obsigen. Würde aber die zweite Abstimmung zwischen den Fragen ob selbständig oder polnisch statthaben, da ist der Sieg der Selbstständigkeitsidee sicher.

Ein anderer Wegweiser wäre der, nach dem Ausfall der ersten Abstimmung, wenn nämlich, wie wir erwarten, die Selbstständigkeitsparole die meisten Stimmen auf sich vereinigt hat, Anschlussmöglichkeiten (in Form von Bündnissen und Wirtschaftskonventionen) für den selbstständigen Staat Oberschlesien durch eine neue

Abstimmung festzustellen: und zwar an Polen oder ein av. Selbstständig ausserhalb Preussen-Deutschland zu konstituierendes Schlesien^a, das seinerseits wirtschaftlich mit Deutschland verbunden bliebe. Schlesien wäre Triumphf.

Genehmigen Euer Excelenz die Versicherung meiner ausgezeichneten Verehrung

Ihr sehr egebener

Odpis, maszynopis.

Weltkrieg 20c, t. 65, s. 238—241.

a — Podkreślone przez wystawcę,
a — a Podkreślone przez odbiorcę.

2

1919, wrzesień 2, Berlin. Sprawozdanie miesięczne Oddziału Armii Obcych Niemieckiego Sztabu Generalnego o sytuacji wojskowej Polski i o możliwościach zaatakowania przez armię polską Górnego Śląska

Monatsübersicht, August 1919
Polen

Geheim.

A. Allgemeines

Die schnelle Niederwerfung des oberschlesischen Aufstandes bedeutet für Polen eine arge Enttäuschung. Hofften die Polen doch, schon jetzt in den Besitz des für sie überaus wichtigen Kohlenreviers zu kommen. Die Erregung über die Beseitigung aller Aufstandsherde äussert sich in einer lebhaften Agitation zu Gunsten der oberschlesischen Polen. Deutschland wird die Schuld an den Unruhen zugeschoben. Von der Regierung wird offen die Unterstützung der oberschlesischen Polen durch die Tat gefordert. Diesen Kriegstreibern gegenüber wird sich die Regierung wohl vorläufig abwartend verhalten, bis die Entente auf Vorschlag der nach Oberschlesien entsandten interalliierten Kommission des Generals Dupont eine Entscheidung gefällt hat. Bleibt es bei der Besetzung Oberschlesiens erst nach Ratifikation des Friedensvertrages, so ist es möglich, dass die Regierung dem Drängen der öffentlichen Meinung nachgibt und die Feindseligkeiten eröffnet. Sicher ist mit ernstesten grösseren Putschen und einem Angriff starker regulärer Truppen auf Oberschlesien zu rechnen, wenn in absehbarer Zeit Ereignisse im Innern Deutschlands zu einer Schwächung der jetzt in Oberschlesien eingesetzten deutschen Truppen zwingen sollten. Zum Angriff gegen Oberschlesien können die Polen ihre an dieser Front bereits versammelten erheblichen Kräfte aus den Reserven und durch Abgaben von der Ost-Front auf mindestens 100 000 Mann verstärken (s. Anlage).

Eine Schwächung der Ost-Front um 2 Divisionen ist durchführbar, ohne dass die zur Zeit an dieser Front in Ausführung begriffenen oder beabsichtigten Operationen aufgegeben werden müssten. Die im Nordteil der Ostfront eingesetzten Kräfte sind ohne weiteres in der Lage, den Raum nördlich des Beresina—Front bis zur Düna im Abschnitt Polotsk—Dünaburg von den Bolschewiki zu säubern. Der

Südteil der Ostfront ist durch kürzlich erfolgtes Übereinkommen mit dem Hauptfeind der Polen in diesem Abschnitt, den antibolschewistischen Ukrainern, wesentlich entlastet worden. Die zur Zeit östlich Sarny und östlich Rowno in Ausführung begriffene Operation ist als ein fast kampfloses Begleiten der ukrainischen Offensive gegen Kiew anzusprechen und erfordert daher nur schwächere Kräfte. In Galizien herrscht Ruhe.

Die gespannte Lage an der oberschlesischen Front hat es mit sich gebracht, dass die Polen die bestimmt zu erwartende Auseinandersetzung mit Tschechien wegen des strittigen Kohlengebiets von Karwin bis zur Regelung der oberschlesischen Frage verschieben mussten.

Ihren Ansprüchen Litauen gegenüber werden die Polen Geltung zu verschaffen wissen, sobald sie den starken Dünaabschnitt Dünaburg—Polotzk erreicht und dadurch Kräfte frei bekommen haben.

B. Die einzelnen Fronten

I. Ostfront

1) Nordabschnitt (von südwestlich Dünaburg bis zum Pripjat, vermutlich Stärke 50—55 000 Mann).

Der am 24.7. längs der Bahn Molodetschno—Minsk begonnene Angriff zur Wegnahme von Minsk lief sich trotz des Einsatzes erheblicher Verstärkungen (eine Posener Division und Teile der 8. Division) nach anfänglichen Erfolgen bald in die Gegend von Zaslaw und Rakow fest. Auch Vorstöße aus dem Abschnitt östlich Baranowitsche blieben ohne grössere Erfolge. Die Polen entschlossen sich daher, den Angriff durch einen Vorstoss aus dem Sumpfgebiet nordöstlich Pinsk gegen die schwache linke Flanke der bolschewistischen Stellung östlich Baranowitschi—Minsk vorwärts zu bringen. Nach Gewinnung des Len.-Abschnittes südöstlich Baranowitschi etwa am 3.8. nahmen stärkere polnische Kräfte in der Nacht vom 5. zum 6.8. überraschend Sluck und gingen dann von hier aus gegen den Rücken der Rätstruppen östlich Baranowitschi vor. Ihrem erfolgreichen Angriff schlossen sich die polnischen Kräfte von nordöstlich Baranowitschi bis nordwestlich Minsk an. Minsk wurde am 8.8. von den Polen genommen.

Der Widerstand der Bolschewiki brach zusammen. Auf breiter Front über Sluck und von Minsk her nachdrängend konnten die Polen etwa um den 20.8. in diesem Abschnitt die Beresina zwischen Bobruisk und Borissow erreichen. Gleichzeitig drangen polnische Kräfte im Sumpfgebiet nordöstlich Pinsk bis zum Szluisch—Abschnitt südöstlich Sluck—Bahn Luniniec—Mosyr vor. Damit kam die Bahn Baranowitschi—Luniniec fest in die Hände der Polen.

Die Niederlage der Sowjets in der Schlacht um Minsk brachte auch ihre Front südwestlich Polotzk ins Wanken. Die Polen konnten aus dem Minsker Abschnitt Kräfte zum Vorstossen gegen Polotzk und Dünaburg freimachen. Im Vorgehen gegen Polotzk nahmen die Polen am 15.8. Budalaw und erreichten am 21.8. die Gegend von Glubokoje etwa am 25.8. die Beresina östlich Dokczyce. Auch der Angriff auf Dünaburg dürfte begonnen haben, da die mit den Polen hier zusammenvorgehenden Litauer am 25.8. Nowo Aleksandrowsk nahmen. Es ist zu erwarten, dass die Polen den Düna—Abschnitt Polotzk—Dünaburg in Kürze erreichen werden.

Nach Gewinnung der Düna zwischen Polotzk und Dünaburg und vielleicht noch des Geländes östlich Dokczyce bis Ljepjel dürfte das polnische Vorgehen im Nordabschnitt der Ostfront gegen die Bolschewiki eingestellt werden. Ein noch

weiteres Vorschieben der Front nach Osten und Nordosten liegt nicht in polnischem Interesse. Sie werden vielmehr aller Vorrassicht nach alsdann die an dieser Front freiwerdenden Kräfte zur Durchsetzung ihrer Ansprüche Litauen gegenüber verwenden.

2) Südabschnitt (von Pripjat bis zu Dnjestr, verm.[utliche]. Stärke rund 72 000 Mann, Schwächung zu erwarten).

Fast gleichzeitig mit den polnischen Angriffen im Abschnitt Minsk begann die erwartete polnische Offensive in Wolhynien zur Wegnahme von Rowno und Sarny. Hierzu waren an Verstärkungen die 3.H.D. von der westpreussischen Front, eine Division aus Galizien und Posener Truppen in Stärke einer Brigade und zwar mit der Masse in Raum Luck—Brody eingesetzt worden. In Gegend Luck stand bereits die 1.H.D. angriffsbereit.

Krzemieniec und Rowno wieder etwa am 11.8. genommen, zu gleicher Zeit die Bahn Sarny—Rowno nach Osten überschritten. Um den 16.8. erreichten die Polen den Szlutsch—Abschnitt südöstlich Sarny, den Goryn östlich Rowno und weiter südlich die allgemeine Linie Ostrog—Zbrucz—Abschnitt nordöstlich Tarnopol. Damit hatten die Polen im Anschluss an die ruhig gebliebene polnische Front eine natürliche Grenze gegen die Sowjet—Ukraine und die Bolschewiki südlich des Pripjat erreicht.

Die oben genannte Linie wurde jedoch bald von den Polen überschritten. Im Vordringen in Richtung Shitomir erreichten sie um den 23.8. Nowograd Wolhynsk, in Richtung Isskorosat etwa am 19.8. Rokitno.

Diese weitere Vorgehen der Polen nach Osten findet kaum mehr nennenswerten Widerstand und ist daher mit schwächeren Kräften ausführbar.

Mit Petljura hatten die Polen wahrscheinlich bereits Ende Juli ein Abkommen getroffen, das die beiderseitigen Kräfte an der galizischen Front zum grossen Teil freimachte. Weitere Verhandlungen führten am 23.8. zu einem vorläufigen Friedensvertrag, in dem von Petljura die Zugehörigkeit Ost-Galizien zu Polen anerkannt wurde.

Petljura hat sich wahrscheinlich nur unter dem Drucke der Ereignisse in Südrussland zu diesem weitgehenden Zugeständnis entschlossen. Er musste auf den weiteren Kampf um Ost-Galizien verzichten, um alle Kräfte für den Kampf gegen die ukrainische Sowjet Regierung in Kiew frei zu bekommen. Nach erfolgreicher Durchführung dieser Operation wird die weitere Entwicklung der Dinge davon abhängen, ab Petljura sich mit Denikin auf einer für beide annehmbaren Grundlage einigt. In diesen Falle wird Petljura jedenfalls seine Ansprüche auf den z.Zt von den Polen besetzten Teil der Ukraine geltend machen. Bis dahin sind die Polen jedoch an der wolhynisch-galizischen Front entlastet. Starke Kräfte können zur Verwendung an der für die Polen jetzt wichtigeren oberschlesischen Front frei gemacht werden.

II. Westfront

1) Tschechische Front (vermutliche Stärke 5000—6000 Mann). Auch im August blieb die tschechische Front ruhig, trotzdem die polnisch-tschechischen Verhandlungen über das streitige Gebiet von Teschen und Karwin abgebrochen wurden. Ob ein erneuter Machtspruch der Entente die Grenzstreitigkeiten beenden kann, erscheint fraglich. Nach tschechischen und polnischen Pressestimmen ist eher mit einer Entscheidung durch die Waffen zu rechnen. Auf dieses Mittel müssen die Polen jedoch bis zur Entspannung der Lage an der oberschlesischen Front verzichten.

2) Oberschlesische Front (vermutliche Stärke rund 55 000 Mann, Verstärkung zu erwarten). Der mit Hilfe Kongresspolens seit langem vorbereitete Aufstand der polnisch sprechenden Oberschlesier brach in der Nacht 16./17.8. aus. Die in erster Linie bezweckte Losreissung des oberschlesischen Kohlengebietes von Deutschland gelang nicht. In wenigen Tagen war der Aufstand, an dem sich neben Kongresspolnischen Banden auch schwache kongresspolnische reguläre Truppen beteiligten niedergeworfen.

Kurz vor und während des Aufstandes wurden erhebliche Verstärkungen, mindestens 2 Divisionen, darunter die 1.H.D. von der wolhynisch-galizischen Front herangeführt. Starke Kräfte waren also bereit, um etwaige Erfolge der Insurgenten auszunutzen und die Entente dadurch vor Tatsachen stellen zu können.

3) Posener Front (vermutliche Stärke einschliesslich Reserven 43 000 Mann). Die polnischen Patrouillenvorstösse waren im August besonders in der 2. Hälfte de Monats, weniger zahlreich. Die Ruhe an der Front ist einmal auf den für die einzelnen Abschnitte Ende Juli erneut abgeschlossenen Waffenstillstand, dann aber auch auf die starken Abgaben an Kongresspolen zurückzuführen. Ende Juli und Anfang August wurden Truppen in Stärke einer Division an den Min. Abschnitt, wieder in Stärke einer gemischten Brigade an die wolhynische Front abbefördert. Truppen in Stärke einer Division (3.Div.) wurden im Laufe des Monats aus der Südfront herausgezogen und zur Abtransport, angeblich an den Abschnitt südwestlich Düneburg, bereitgestellt. Dort werden sie nicht mehr gebraucht. Die 3.Div. wird daher entweder als Reserve an der Südfront in Posen verbleiben oder an die oberschlesische Front abbefördert werden. Dorthin sind zur Verstärkung der Banden bereits Freiwillige in Stärke von 5000 Mann abgegangen. Zur Ausfüllung der hierdurch in den Frontruppen entstandenen und noch entstehenden Lücken sowie zur Ablösung von Frontruppen wurde Landwehr in grösserem Umfange bereit gestellt.

III. Nordfront

1) Preussische Front (vermutliche Stärke einschliesslich Armee-Reserven bei und westlich Warschau 40—50 000 Mann).

Die Kräfte an der Front wurden Ende Juli und Anfang August durch den Abtransport der 3.H.D. aus dem Raum südlich Mława an die wolhynische Front und durch die Abgabe starker Teile der 8.Leg.Div., bis zum Abtransport im Raum Ostrów—Lomsa—Ostrolenka, an den Minsker Abschnitt erheblich vermindert. Diese Schwächung der Front wurde jedoch dadurch ausgeglichen, dass die Armeereserve (um Warschau) durch Teile der 6.H.D. und die 8.H.D., deren Neuaufstellung beendet sein dürfte, verstärkt wurde. Die Verschiebung einer Division der Armee — Reserve an die oberschlesische Front wäre möglich.

2) Litauische Front (vermutliche Stärke 3000—5000 Mann).

Die Polen besetzten am 24.8. das ihnen von der Entente zugesprochene Suwalki. Im Anschluss daran versuchten sie, sich auch in den Besitz von Sejny zu setzen, wurden jedoch abgewiesen.

Dieser Vorstoss beleuchtet scharf das Verhältnis zwischen Polen und Litauen. Die Polen werden voraussichtlich ihre Ansprüche auf das litauische Gebiet von westlich Wilna bis Kowno erneuern, sobald sie nach Durchführung der Operationen gegen Polotzk und Düneburg an dieser Front Kräfte frei bekommen haben. Die Entente dürfte den Polen diesen Schritt nicht erschweren. Je eher Litauen sich in ein Abhängigkeitsverhältnis zu Polen fügen muss, um so lieber wird es der Entente sein, da hierdurch der letzte wirtschaftliche Korridor zwischen Deutschland und Russland geschlossen wird.

C. Ersatz und Organisation

1) Kongresspolen

Über die bestimmt zu erwertende Neuaufstellung von Artillerie- Verbänden liegen noch keine genauen Nachrichten vor. Eine vereinzelt Nachricht lässt auf eine Vermehrung der bisher 14 Regimenter (im allgemeinen zu 6 Batterien) zählenden Feldartillerie auf 17 Regimenter schliessen. Auch mit einem Ausbau der schweren Artillerie ist zu rechnen.

Eine Vermehrung der Infanterie scheint geplant zu sein, da die bisher zurückgestellten Jahrgänge 1900 und 1901, sowie ältere Jahresklassen, 1893 bis 1889 (26—30 jährige) einschliesslich, demnächst ausgehoben werden sollen. Hierdurch würden rund 100 000—120 000 Mann gewonnen, von denen wahrscheinlich nur ein Teil zur Auffüllung der in letzter Zeit eingetretenen Ausfälle verwendet zu werden braucht.

Das Flugwesen hat Fortschritte gemacht. Am 9.8. ist das erste in Warschau erbaute Flugzeug aufgestiegen. Eine baldige Vergrösserung der Flugwaffe, die bisher lediglich auf Lieferungen der Entente angewiesen war, ist daher zu erwarten.

2) Posen

Die bisher zu grossem Teil mit dem veralteten 9 cm Geschütz ausgerüsteten Feldartillerie Regimenter 2 und 3 werden zur Zeit mit einem von Italien gelieferten modernen Feldgeschütz neu bewaffnet.

Bei den Infanterie Regimentern scheint durchweg eine 4. (Regts) M.G.K. neu aufgestellt zu sein; Inf. M. W. Komp., je 1 für jedes Rgt., werden angeblich gebildet.

An neueren höheren Verbänden wurde sicher die 1. westpreussische Brigade festgestellt, deren Regiment in Posen (Stadt) aufgestellt werden dürften und die mit dem bei Hohensalza festgestellten Thorner Rgt. zu einer 4., für Westpreussen bestimmten Division gehören kann. Ausser den Regimentern dieser Division befinden sich zur Zeit noch Landwehrformationen zur Ablösung von Fronttruppen in Aufstellung.

D. Die innere Lage Kongresspolens und der Pr[ovinz] Posen

Der durch die moralische Niederlage vertiefte Hass gegen Deutschland und das durch die Erfolge an der Ostfront gesteigerte Nationalbewusstsein haben vorläufig alle inneren Zwistigkeiten beseitigt.

Schon Anfang August war die Ordnung unter den Posener Truppen dadurch wiederhergestellt worden, dass einmal den Lohnforderungen nachgegeben, dann aber rücksichtslos alle unsicheren und unrauchbaren Elemente beseitigt wurden. Zur Durchführung der letzteren Massnahme scheinen Hallertruppen herangezogen worden sein.

Die Polonisierung der Pr[ovinz] Posen macht Fortschritte. Lehrer und Beamte werden nach und nach durch Polen ersetzt, die Beseitigung der deutschen Gewerbstreibenden und der deutschen Landesbevölkerung dürfte nicht lange auf sich warten lassen. Die Pachtverträge der deutschen Ansiedler sollen zum grossen Teil nicht mehr erneuert werden, für die Vertreibung der deutschen Grundbesitzer bietet die vom Landtage für ganz Polen angenommene Agrarreform eine Handhabe. Nach dieser soll der Grundbesitz in der Nähe von Städten und Industriegebieten nicht über 60, auf dem Lande nicht über 180 ha betragen, nur in den ehemals deutschen Gebieten und den östlichen Provinzen werden, jedoch vorübergehend, 400 ha zugestanden. Die Schulden des kongresspolnischen Staates wachsen dauernd,

dass 1. Halbjahr 1919 schloss mit einem Defizit von rund 2 Milliarden Mark. Der Fehlbetrag dürfte sich im 2. Halbjahr noch infolge der dauernd sich steigernden Rüstungen vermehren. An eine Tilgung der von Russland, Österreich und Deutschland zu übernehmenden Schulden, des Kriegsanteils und der Rüstungsschulden, die insgesamt auf mindestens 80 Milliarden zu schätzen sind, ist bei dem Darniederliegen der Industrie und Verkehrsmittel nicht zu denken. Die polnische Mark ist daher dauernd im Sinken.

Es liegt auf der Hand, dass das verarmte Kongresspolen die reicheren, ehemals deutschen Gebiete ausbeuten muss, um eine Gesundung seiner eigenen Wirtschaft zu erreichen.

Diese voraussichtlichen Folgen für die wirtschaftliche Lage aller an Polen fallenden deutschen Gebiete und die Tatsache, dass die schon jetzt äusserst missliche finanzielle Lage Kongress—Polens sich künftig noch verschlechtern muss, sind nach Möglichkeit propagandatisch zu verwerten.

Z a ł ą c z n i k

Kräfteverteilung Ende August 1919.

Nachstehende Zahlen bedeuten nur Verpflegungsstärken

I. Ostfront		
Nordabschnitt (1. Leg. Div., 2. Leg. Div., Teile 8. Leg. Div. eine Pos. Div., weissruss.-lit. Div.)		etwa 50 000 Mann
Wolhynien (Gruppe Listowski)		„ 12 000 „
Galizien (3. H. D., 4. Div., Lemberger Div., Div. Sikorski, 3. Div., Teile ehem. 4. H. D.)		„ 60 000 „
	Summe	120 000 Mann
II. Westfront		
Tschechische Front		etwa 50 000 Mann
Oberschles. Front (6. Div., 2. H. D., I. H. D., 7. Div. Posener Truppen)		„ 55 000 „
Posener Front		„ 27 000 „
	Summe	87 000 Mann
III. Nordfront		
Preuss. Front (Haller-Lehr-Div., Grenzwachtgruppen)		etwa 12 000 Mann
litauische Front		„ 3 000 „
	Summe	15 000 Mann
IV. Reserven		
in Kongresspolen (6. H. D., 7. H. D., 8. H. D., Marschbatl. um Warschau)		40 000 Mann
in Posen (3. Div. und neue Regter. in Posen)		16 000 „
	Summe	56 000 Mann
Zur Verstärkung der Oberschlesischen Front könnten eingesetzt werden:		
von der wolhynisch. -gal Front 2. Div.		20 000 Mann
von den Reserven		20 000 „
	Summe	40 000 Mann

Odpis, maszynopis.

Weltkrieg 20c, t. 72, s. 60—65.

1920, sierpień 25, Wrocław. Meldunki o polskim ruchu narodowym we Wrocławiu

Geheim!!!

Polenbewegung in Breslau

Die Erfolge der Polen auf dem Kriegsschauplatze und in Oberschlesien haben in den Breslauer Polenführern eine hoffnungsfreudige und geradezu übermütige Stimmung geweckt. Nach ihren Aeusserungen beabsichtigt der polnische Bund heimattreuen Oberschlesier nach Eroberung Oberschlesiens sich auf Mittelschlesien zu stürzen und nicht eher ruhen, bis auch Breslau polnisch geworden. Als ihnen entgegengehalten wurde, dass die Deutschen sich widersetzen würden, erwiderten sie, Mittel- und Niederschlesien wären ohne Oberschlesien undenkbar, denn alle Betriebe wären auf die oberschlesische Kohle angewiesen; die Fabrikanten und Handwerker würden daher nach dem Anschluss an Polen geradezu verlangen, einmal, um wieder in den Besitz von Kohle zu gelangen, dann aber auch, um den alles Wirtschaftsleben zerstörenden Betriebsräte- und Sozialisierungsunfug loszuwerden, mit dem die Polen gründlich aufräumen würden.

Der Polenführer Lukaczyk behauptete, dass die Nachrichten in den deutschen Zeitungen über Plünderungen und Mordtaten der Polen Schwindel sei.

Der P[olnische] B[und] H[eimat]t[reuer] O[berschlesier] hält bis auf weiteres aus Furcht vor den Deutschen in seinem Büro Gneisenastr. 15 keine Sitzungen ab. Letztere finden vielmehr in der Wohnung des Lukaczyk statt, Es befinden sich dort z. Zt. auch keine wichtigeren Schriften, sondern im wesentlichen nur Drucksachen. Die wichtigen Schriften hat Adamczewski jun. in seiner Wohnung Neudorfstr. 35 — Am nächsten Montag gegen 7 Uhr abds. wird eine Besprechung der hiesigen Polenführer über den Zusammenschluss aller hiesigen polnischen Vereine stattfinden.

Der Polenführer Piska wird am 1. September 20 nach Posen verziehen. Er ist kürzlich von dort zurückgekehrt und hat mitgeteilt, dass die Polen der Provinz Posen und Oberschlesiens nicht den Anschluss an Kongresspolen, sondern die Errichtung selbständiger Staaten, wie Danzig, wünschen.

Der Polenführer Nowag teilte mit, dass am Sonnabend nach dem 1. September im hiesigen Kaufmannsheim der Sokolverein beschliessen wolle, sein gesamtes Material den oberschlesischer Sokols zur Verfügung zu stellen.

Der Polenführer Piska äusserte sich dahin, dass die hiesigen Polen ihre Ansicht über den Polizeisekretär Strozek geändert hätten. Sie halten ihn nicht mehr für einen deutschen Spitzel, sondern für aufrichtig polnisch gesinnt. Adamczewski will ihm einen Polizeiposten in Oberschlesien anbieten, ihn aber vorsichtshalber nochmals auf die Probe stellen. Diese solle darin bestehen, dass man von ihm die Ueberlassung geheimen Polizeimaterials verlangen wolle. Wenn er dieses beschaffe, wäre seine polnische Gesinnung zweifelsfrei dargetan. Nach Mitteilung des Piska hat Strozek sich angeblich früher bereits zur Polizei in Kattowitz gemeldet, ist aber zurückgewiesen worden, weil er Oberschlesier wäre.

Kusnik hält sich dauernd auf Reisen auf. Lukaczyk ist augenblicklich in Breslau.

Breslauer Polen hatten vorigen Sonntag Abend bei Maluczek in der Wohnung, später im Vinzenshaus, eine Zusammenkunft. Zweck Sammlung für das „polnische Rote Kreuz“.

Załącznik 1

Breslau, den 16.8.1920.

Polenbewegung im Allgemeinen

Dr Ogorek aus Beuthen, Vorstandsmitglied der „Oberschlesischen Volkspartei“ steht mit franz [ösischen] Mitgliedern der Interalliierten Kommission in Oberschlesien in Verbindung. Dr O. beabsichtigt, mit Hilfe der Franzosen die Abstimmungsparagrafen über Oberschlesien zu ändern. Danach sollen nur diejenigen Oberschlesier abstimmungsberechtigt sein, die dauernd in O. S. [Oberschlesien] wohnen. Ein dementsprechender Aufruf soll an die obereschlesische Bevölkerung gerichtet werden.

Im Auftrage der „Oberschlesischen Volkspartei“ sollen nachstehende polnische Agenten nach Mittelschlesien kommen, um dort für die polnische Sache zu werben: Paul Karacz aus Bismark hütte, Roonstr. 4; Johann Rygarski aus Orzewo, Beuthe-nerstr. 41; Paul Wicherczyk aus Piekar (Derselbe verwaltet ein Waffenlager der Polen).

Der Buchhändler Stroch aus Zalenze soll sich an der jetzigen polnischen Auf-standsbewegung in O. S. [Oberschlesien] beteiligen.

Gleichfalls verdächtig sind die Polenführer Caplicke und Cieplik aus Beuthen. Der polnische Aufstand ist in Zeit vom 20.—25. August 20 geplant. Besondere Agenten der obereschl. poln. Bewegung sind noch Nachstehende: Josef Bogdal, Vinzent Mainka, Johann Hallosch. Wohnungen der letzteren noch unbekannt.

In den linksradikalen Kreisen Breslaus ist es bekannt, dass in Polen bereits eine Sowjetregierung besteht, mit welcher auch die russische Sowjetregierung Verhandlungen über Waffenstillstand und Frieden führen wird.

Załącznik 2

Breslau, den 13. August 1920.

A. (Gefährliche Polenführer)

Dentist Lukaszczyk, Gabitzstr. 66 II, 1. Vorsitzender des P[olnischer] B[und] H[eimattreuer] O[berschlesier],

Frl. Schumann, stud. med. Hobrechtufer 15, Gartenhaus II bei Naiss Generalsekre-tärin in Sokolverein (z. Zt. in Posen),

Schneidermeister Adamczewski sen., Neudorfstr. 31, Vorsitzender des Gesangve-reins „Harmonia“.

Kusnik, Kellner, Matthiasstr. 62, Seitenhaud II, Mitglied des P[olnischer] B[und].

H[eimattreuer] O[berschlesier]

Pfarrer Dr. Bromboszcz, Annenkirche,

Cyplik, Schneidermeister, Enderstr. 12, Vorsitzender des „Vereins polnischer Industrieller“;

Machulla, Neudorfstr. 12 ptr., Schriftführer des P[olnischer] B[und] H[eimattreuer] O[berschlesier] (auf unbestimmte Zeit nach Berlin gefahren),

Maluczek, Drogeriebesitzer, Ecke Altbüßerstr. u. Messergasse, Vorsitzender des Vereins „polnischer Kaufleute“,

stud. med. Chmielinski, Adresse unbekannt, Vorsitzender des polnisch-nationalen Studentenbundes,

Adamczewski jun., Neudorfstr. 35 ptr. Schreiber im Konsulat und Kassierer im P[olnischer] B[und] H[eimattreuer] O[berschlesier]

B. (Minder gefährliche Polenführer)

Wwe. Szymanski, Gneisenastr. 15 II (dort wird das neue Büro des P[olnischer] B[und] H[eimattreuer] O[berschlesier] errichtet),

Jarmuz, Schneidermeister, Poststr. 4 II, Kassierer im Sokolverein,

Pyksa, Klosterstr. 42, 1. Sekretär im P[olnischer] B[und] H[eimattreuer] O[berschlesier] (z. Zt. in Posen),

Kurpisz, Konditor, Matthiasstr. 86, Vorstand des polnisch-katholischen Vereins, Nieboj, pensionierter Eisenbahnbeamter und Agent, Herdainstr. 22 (bei den Polen als deutscher Spitzel verdächtig)

Załącznik 3

Breslau, den 5. August 1920.

Polenbericht

Ein oberschlesischer Pole, Stefan Krzymak aus Myslowitz gibt folgenden Plan, den Kongresspolen verfolgt und unter den oberschlesischen Agitatoren bekannt ist, bekannt. Danach werden die von den Russen zurückgeschlagenen polnischen Truppen von Lemberg, Przemyśl auf Oberschlesien zurückgehen und mit etwa 25—40 000 Mann übertreten, um der Gefangennahme durch die Sowjetarmee zu entgehen. Dort soll eine Entwaffnung nicht vorgenommen werden, da diese polnischen Truppen sich mit den Franzosen vereinigen werden, um gemeinsam gegen die Bolschewistenheere Front zu machen.

Von grosspolnischer Seite aus wird das Einrücken nur begrüßt werden, da Polen dann Oberschlesien nicht mehr herausgeben wird.

Cdps, maszynopis

IV. *Polen. Pol. 2, t. 2, s. 191, i, 193—195.*